

MARIA WĘGIEL

Gdy przysłowia umierają, ludy mądrość zatracają **czyli zarys propozycji opisu przysłów** **w *Wielkim słowniku języka polskiego***

1. Dotychczasowy sposób notacji przysłów w słownikach i nowa propozycja

Przysłowia (np. *Wart Pac pałaca, a pałac Paca; Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą*), utarte powiedzenia (*Nic w przyrodzie nie ginie; Czy się stoi, czy się leży dwa tysiące się należy; Nie ma wolności bez „Solidarności”*), powszechnie znane cytaty literackie (np. *Nie wszystek umrę; A niechaj narodowie wżdy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają; Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą*) mają strukturę wielowyrazową, ale ich budowa i znaczenie często odstają — dotyczy to zwłaszcza przysłów — zarówno od reguł składniowych, jak i semantycznych, dlatego też — podobnie jak wyrazy — są jednostkami leksykonu i w związku z tym powinny być umieszczane w słownikach. Fakt ten, chociaż częściowo — bowiem nie dotyczy to w zasadzie ani utartych powiedzeń, ani znanych cytatów — znajduje potwierdzenie w większości średnich i dużych leksykonów językowych.

Przyjrzyjmy się teraz sposobowi notacji przysłów w trzech większych słownikach języka polskiego i — dla porównania — w jednym obcojęzycznym, dużym słowniku języka francuskiego. Pozwoli to ukazać niedogodności wynikające z przyjęcia określonej konwencji i skłoni do zaproponowania innego, choć zrywającego z tradycją, sposobu zamieszczania i objaśniania jednostek przysłowiowych.

Największym ogólnym leksykonem polszczyzny jest nadal *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (SJPDor). Przysłowia odnotowywane są w końcowej części odpowiednich jednowyrazowych artykułów hasłowych lub — w wypadku hasel polisemicznych — w końcowej części poświęconej poszczególnym znaczeniom. I tak, przysłowie *Jaki pan, taki kram*, jest przytoczone zarówno w artykule hasłowym **pan**, jak i **kram**, ale w żadnym miejscu nie znajdujemy objaśnienia tego wyrażenia. Podobnie struktura *Co nagle, to po diable* występuje bez eksplikacji w hasłach **nagle** i **diabeł**. Nieco inaczej postąpiono z paremią *Głodnemu chleb na myśli*, umieszcza-

jąc pod hasłem **myśl** cytata (zamiast eksplikacji?!) z *Obrazków* Jakuba Gordona: „Jak głodnemu chleb na myśli, tak mnie oddzielonemu od cudnej przyrody stawała ona zawsze w oczach”. Wyrażenie *Panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek* jest objaśnione w następujący sposób: ‘o postępowaniu kogoś, kto się asekuje na każdą możliwość’ w dwóch miejscach, pod **świeczka** i **ogarek**. W wypadku paremii *Na złodzieju czapka gore* mamy nieco inaczej sformułowane objaśnienie pod **złodziej**: ‘winowajca wciąż się boi, że zostanie wykryty’ niż pod **gorzeć**: ‘winowajca na każdym kroku czuje się zagrożony możliwością zdemaskowania go’. Jak pokazują wyżej przytoczone przykłady, w podawaniu eksplikacji przysłów w SJPDor brak jakiegokolwiek zasady ogólnej. Jedne przysłowia mają objaśnienia w kilku miejscach, inne w jednym, a jeszcze inne są ich pozbawione lub opatrzone jedynie ilustracją użycia. Odnotowywane są w różnych miejscach, zazwyczaj pod hasłami składowymi przysłowia, nie ma zatem trudności z ich odnalezieniem, natomiast dotarcie do objaśnienia wymaga czasem sprawdzenia kilku haseł.

W USJP przysłowia umieszczone są, podobnie jak w omówionym wyżej leksykonie, na końcu pod różnymi hasłami — jednowyrazowymi składnikami przysłowia (w wypadku polisemii — konkretnymi znaczeniami). Eksplikacja — konsekwentnie — znajduje się tylko w jednym miejscu, do którego kierują odsyłacze, umieszczone w tych hasłach, które jej nie zawierają. Tak więc np. przysłowie *Nie szata zdobi człowieka* występuje w artykułach hasłowych wyrazów **szata**, **zdobić** i **człowiek**, ale objaśnienie znaczenia znajduje się tylko przy **zdobić**, a w innych miejscach są odsyłacze. Z punktu widzenia użytkownika dotarcie do eksplikacji jest tu już znacznie łatwiejsze. Jednak wybór hasła, pod którym znajduje się objaśnienie, nie jest przewidywalny i trudno dociec, czy przyświeca temu jakaś zasada, bowiem dla przysłowia *Jedna jaskółka wiosny nie czyni* wyjaśnienie jest pod rzeczownikiem **jaskółka** (‘nie należy wyciągać zbyt pochopnie wniosków z jednego wydarzenia’), dla *Co nagle to po diable* pod przysłówkiem **nagle** (‘szybko i bez namysłu podejmowane decyzje są najczęściej nietrafne’), dla *Nie szata zdobi człowieka* pod czasownikiem **zdobić** (‘oceniając daną osobę, nie należy kierować się jej wyglądem, ale cechami charakteru’), *Głodnemu chleb na myśli* pod rzeczownikiem **chleb** (a. ‘trudno jest uwolnić się od myśli o czymś, czego się pragnie’; b. ‘o mimowolnej pomyłce, przejęczeniu, które ujawniło czyjeś ukryte pragnienia’), *Na złodzieju czapka gore*, pod czasownikiem **gorzeć** (‘winowajca na każdym kroku czuje się zagrożony możliwością zdemaskowania go’), *Panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek* pod rzeczownikiem **Bóg** (‘o sytuacji, kiedy chce się zadowolić dwie przeciwstawne strony’), *Niedaleko jabłko pada od jabłoni* pod rzeczownikiem **jabłko** (‘o negatywnych cechach charakteru, przejętych przez kogoś od ojca lub matki’), *Mądrej głowie dość dwie słowie* pod przymiotnikiem **mądry** (‘mądrym człowiekowi nie trzeba długo tłumaczyć, żeby zrozumiał, o co chodzi’), a dla *Pokorne cieleć dwie matki ssie* pod rzeczownikiem **ciieleć** (‘bardziej w życiu popłaca pokora niż zuchwałość’).

W ISJP dla przysłów zarezerwowane jest osobne znaczenie. I tak przy hasle **ja-skółka** pod 3. znaczeniem znajdujemy eksplikację przysłowia *Jedna jaskółka wiosny nie czyni*. A przy hasle **wiosna** i **czynić** znajdują się odsyłacze. Pod piątym znaczeniem hasła **diabeł** znalazły się przysłowia i wyrażenia przysłowiowe (5.1. *Diabeł nie*

śpi, 5.2. *Diabeł tkwi w szczegółach*, 5.3. *Nie taki diabeł straszny (jak go malują)*, 5.4. *Gdzie diabeł nie może, tam babę pośle*, 5.5. *Złego diabli nie wezmą (nie biorą)*, 5.6. *Co nagle, to po diable*, 5.7. *Jak się człowiek spieszy, to się diabeł cieszy*) zawierające objaśnienia znaczeń. Również w wypadku tego słownika trudno przewidzieć, pod jakim wyrazem hasłowym odnajdziemy „opracowaną” formę przysłowia. Np. dla paremii *Nie szata zdobi człowieka* pod **zdobić**, *Głodnemu chleb na myśli* pod **głodny**, *Na złodzieju czapka gore* pod **złodziej**, *Niedaleko jabłko pada od jabłoni* pod **jabłko**, *Mądrej głowie dość dwie słowie* pod **głowa**, a dla *Pokorne ciele dwie matki ssie* pod **pokorny**. I tu brak jasnej zasady, która pozwalałaby w sposób bezpośredni docierać do przysłów wraz z ich objaśnieniem.

W *Le grand Robert de la langue française* przysłowia są również umieszczane w różnych miejscach, np. wyrażenie *Après la pluie**, *le beau temps* (Po deszczu przychodzi ładna pogoda) jest odnotowywane w hasłach (**la**) **pluie** (deszcz) i (**le**) **temps** (pogoda), z tym że znajdująca się obok wyrazu *la pluie* gwiazdka informuje, że objaśnienia należy szukać pod tym właśnie wyrazem. Z kolei przysłowie *Petite pluie abat* grand vent* (Mały deszcz potrafi uciszyć wicher) jest przytoczone zarówno pod hasłem rzeczownikowym (**la**) **pluie**, jak i czasownikowym **abattre**, ale tylko pod tym ostatnim znajduje się objaśnienie. Symbol gwiazdki (*) pełni więc rolę odsyłacza i jest umieszczany tylko w tych miejscach, w których przysłowie jest przytaczane bez komentarza. Podobnie jak ma to miejsce w polskich słownikach, sposób lokalizacji prowerbiów w *Le grand Robert* jest również niejasny. Z założenia informacje semantyczne objaśniające przysłowie mają się znajdować pod tymi hasłami jednowyrazowymi, które stanowią jego zasadniczy element. Wydaje się, że w wypadku przysłów zasada ta jest z natury rzeczy zwodnicza. Na uwagę zasługuje jednak fakt, iż objaśnienia semantyczne nie są tu jedynymi informacjami, jakie towarzyszą przysłowiom. Niektóre z zamieszczonych w słowniku paremii zostały opatrzone datą, wskazującą na pierwsze poświadczone użycie, np. przy *Une hirondelle ne fait pas le printemps* (Jedna jaskółka wiosny nie czyni) znajduje się rok 1605 w D.D.L. (*Datations et Documents Lexicographique*), a przy wspomnianym już *Petite pluie abat* grand vent - fin XVIIe* (koniec XVII w.). Zdarzają się również informacje etymologiczne i objaśnienia słów archaicznych. Ponadto pewne, choć dość nieliczne przysłowia zostały „zilustrowane” przykładem z literatury, często klasycznej, bowiem zamieszczone w słowniku cytaty (250 000!) obejmują okres od średniowiecza do końca XX w. Cytat podawany jest łącznie z dokładną lokalizacją (autor, tytuł, strona).

Pewną śmiałą, bo zrywającą z utrwaloną w słownikach tradycją opisu, byłaby propozycja wyodrębnienia przysłów jako osobnych haseł (zamieszczanych w układzie alfabetycznym). Za takim rozwiązaniem przemawiają następujące racje: 1. przysłowie jest samodzielną — choć nieciągłą — jednostką języka, zazwyczaj niezwiązaną znaczeniowo z poszczególnymi składnikami frazy (wyrazy wchodzące w jego skład są jedynie budulcem nowego bytu); 2. wyodrębnienie przysłów w słowniku ułatwiłoby odszukanie poszczególnych paremii, eliminując tym samym umieszczanie ich w różnych miejscach (przysłowie *W nocy wszystkie koty są szare, bure* w USJP znajdujemy pod **noc**, **wszystek**, **kot**, **szary**, **bury**); 3. w ogólnym słowniku przysłowia powinny

mieć bardziej rozbudowaną informację (np. formy wariantywne, pochodzenie, objaśnienie archaizmów, informacja pragmatyczna i znaczeniowa, synonimy/antonimy przysłowiowe); 4. układ alfabetyczny pozwoliłby zgrupować w bliskim sąsiedztwie przysłowia o symetrycznej strukturze, np. *Jaki ktoś₁/coś₁, taki ktoś₂/coś₂: Jaka praca, taka płaca; Jaki pan, taki kram; Jaka mać, taka nać* itp.; *Lepsze coś₁ niż coś₂: Lepszy rydz niż nic; Lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu* itp.; *Co coś₁, to coś₂: Co głowa, to rozum; Co kraj, to obyczaj; Co godzina, to nowina* itp.

2. Proponowana struktura hasła

Hało paremiczne powinno się składać z tzw. wyrazu hasłowego, w tym wypadku wyrażenia wielowyrazowego, opatrzonego kwalifikatorem — informacją, że jest to przysłowie, powiedzenie lub cytat. Temu kwalifikatorowi może towarzyszyć inny, informujący o pochodzeniu przysłowia, powiedzenia. Jakkolwiek większość paremii ma nieznaną rodowód, bowiem są to utarte powiedzenia ludowe, utwalone w języku od lat, to jednak pochodzenie niektórych z nich jest znane. W wypadku gdy jesteśmy w stanie umieścić informację etymologiczną (np. pochodzenie perskie, łacińskie, biblijne lub inne literackie), to powinna być ona podawana. Kwestią dyskusyjną jest podawanie kwalifikatorów stylistycznych, np. *pospolite* lub *wulgarne* przy następujących wyrażeniach: *Gównu chłopu nie zegarek; Nie polezie orzeł w gówna; Nie widziała dupa słońca, ogorzała od miesiąca*. Jeśli zostaną wprowadzone kwalifikatory: *posp.* lub *wulg.* należałoby również zaproponować dla równowagi kwalifikator: *książkowe* czy *podniosłe*. Jednak nie udało mi się znaleźć odpowiedniego przykładu. Być może któraś z sentencji biblijnych zasługiwałaby na tę informację, np. *Nie samym chlebem człowiek żyje, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Boga*.

Inną kwestią jest występowanie przysłowia w formach wariantywnych. Możemy mieć do czynienia z wymiennym wyrażeniem synonimicznym, np. *Nie szata/suknia zdobi człowieka; Jaka mać/matka, taka nać/natka*, wystąpieniem czasownika w innej formie gramatycznej, np. *Nauka nie poszła/nie idzie w las; Przyjdzie/Przyszła koza do woza*, wymianą wyrażenia na inne niesynonimiczne: *Czas to pieniądz; Czas to miłość* i *Albo rybka, albo pipka; Albo rybki, albo akwarium* (towarzyszy temu jeszcze zamiana liczby pojedynczej na mnogą wyrażenia niewymienianego). Innym przypadkiem formy wariantywnej jest apokopa, czyli występowanie przysłowia w formie skróconej, np. *Przyganiał kociół garnkowi* zamiast *Przyganiał kociół garnkowi, a sam smoli*. Niektóre formy wariantywne świadczą o żywym stosunku użytkowników języka do niektórych przysłów.

W hasle powinny się znaleźć również objaśnienia językowe wyrazów bądź form obecnie nieznanymi. I tak, hasło przysłowiowe: *Mądrej głowie dość dwie słowie* powinno zawierać informację objaśniającą archaiczne formy *dwie* i *słowie*. Z kolei hasło słownikowe *Jaka mać, taka nać* powinno zawierać informację, że słowo *mać* znaczyło dawniej ‘matka’, a *Od przybytku głowa nie boli* — objaśnienie słowa *przybytek* (‘przyrost’), również przysłowie *Dobry żart tynfa wart* — informację o znaczeniu słowa *tynf* (‘dawna moneta’).

Najważniejszą częścią artykułu hasłowego jest objaśnienie przysłowia, bowiem bez zrozumienia tego, o czym ono mówi, jaką treść nam przekazuje, nie zrozumiemy sensu czyjegoś komunikatu, ujętego w kształt proverbium. Metaforyczność przysłowia (jedna z jego cech definicyjnych) zazwyczaj jest nieczytelna dla osób, które go nie znają, bowiem — podobnie jak w wypadku wyrażen frazeologicznych — przekazu semantycznego nie można wywieść ze znaczenia składników wielowyrazowej struktury. Niektóre przysłowia — gdyby je rozpatrywać z perspektywy reguł semantycznych lub składniowych, jakie obowiązują w leksykonie — są wręcz niedorzeczne i nielogiczne (np. *Myślał indyk o niedzieli, a w sobotę leb ucieli; Tonący brzytwy się chwyta; Spiesz się powoli; Nauka nie idzie w las*). Interpretacji użytych w przysłowiu metafor powinna towarzyszyć wskazówka pragmatyczna, która informowałaby czytelnika o typie komunikatu (stwierdzenie, (o)sąd, ostrzeżenie, rada, pouczenie, groźba, pocieszenie itp.), w którym najczęściej dane przysłowie występuje. I tak dla przykładu wyrażenie: *Przyjdzie na psa mróz*, które możemy sparafrazować następująco ‘dopadną jeszcze kogoś kłopoty, zazna ktoś jeszcze biedy’ jest używane w charakterze groźby, a przysłowie *Koń ma cztery nogi i też się potknie* — pocieszenia kogoś, kto się pomylił lub coś źle zrobił. Dla niektórych proverbium, np. *Lepszy rydz niż nic*, kontekst komunikacyjny nie jest już tak jednoznaczny, bowiem równie dobrze — używając tego wyrażenia — możemy kogoś pocieszyć, jak i pouczyć. Pewien problem stwarzają te przysłowia, których znaczenie — podobnie jak forma niektórych paremii (np. *Wiódł ślepy kulawego* — w miejsce *Nióśl...*; *Mądrej głowie dość przysłowie* — w miejsce *dwie słowie*) — ewoluuje. Wydaje się, że przysłowia *Poznać pana po cholewach* używamy już nie tylko w celu ironicznego przedstawienia kogoś, kto chce być postrzegany jako osoba zamożna i wpływowa¹. Również gdy chcemy powiedzieć, iż czyjś ubiór (lub zachowanie) ujawnia, demaskuje zamożność, pozycję, charakter człowieka. Taką chyba interpretację podsuwa przytoczony w SJPDor cytaty z *Olbrachtowych rycerzy* Zygmunta Kaczkowskiego:

Stanisław Kmita stawiał się także bardzo wczas do obozu. I stawiał się bardzo pokaźnie, buńczuczno i huczno, tak, że na widok jego chorągwi tylko jeden głos poszedł po całym obozie: poznać pana po cholewach.²

Inaczej ma się rzecz z tzw. prognostykami, czyli powiedzeniami odnoszącymi się do zjawisk meteorologiczno-przyrodniczych (*Kwiecień-plecień, bo przeplata trochę zimy, trochę lata; Barbara po lodzie/po wodzie, Boże Narodzenie po wodzie/po lodzie; Na świętego Grzegorza idzie zima do morza; Od świętej Hanki zimne wieczory i ranki; Suchy marzec, mokry maj, będzie żyto jako gaj*), które są zazwyczaj czytelnymi przekazami informującymi o warunkach pogodowych w poszczególnych okresach roku kalendarzowego. W tym wypadku mamy zazwyczaj do czynienia ze znaczeniem dosłownym, które często nie wymaga objaśnień definicyjnych. Podobną „przejrzystość

¹ Takie objaśnienie podaje K. Kłosińska (2004: 148).

² SJPDor, t. 1, s. 892 (hasło **cholewa**).

semantyczną” spotykamy w sentencjach, maksymach, np. *Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą; Odwaga siły wymaga.*

Niezwykle trudnym zadaniem jest sprostanie założeniu, że hasło powinno mieć egzemplifikację tekstową. Przysłowia rzadziej występują w języku pisanim niż mówionym. Dziś w formie pisanej częściej znajdziemy przysłowia w hasłach reklamowych, tytułach prasowych, a najczęściej w tekstach internetowych, w formie żartobliwych parafraz (np. *Mądry Polak po włamaniu?; Komu w drogę temu awiomarin!; Mądrej głowie dość przysłowie; Na złodzieju czapka karakułowa; Jaki pan, taki pies; Gość w dom, żona w ciąży*), niż w tekstach literackich. Ten minitekst, miniprzypowieść zazwyczaj występuje autonomicznie jako komentarz lub puenta jakiejś sytuacji, czyjegoś zachowania. Funkcjonuje w szerokim kontekście, często sytuacyjnym, niewyrażonym językowo, stąd trudno o adekwatną ilustrację użycia, o czym mogą świadczyć — wybrane z korpusu internetowego — następujące cytaty zawierające przysłowie: *Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada*:

1. Nie wszyscy może wiedzą, że właśnie ze Starego Testamentu pochodzi przysłowie „Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada”.
2. Zajmij się tym, co jest naprawdę w życiu ważne, bo przysłowie mówi — Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada!
3. Czy i tym razem sprawdzi się stara zasada, że: „Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada”?
4. Jak to jednak zwykle bywa — kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada.
5. Panie Wójcie dedykuję Panu takie przysłowie: „Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada”.
6. Przysłowie: „Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada” może być podstawą wielorakich kompozycji perswazyjnych.
7. A jeśli chodzi o PO, to pamiętajcie — kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada.

Wydaje się, że umieszczanie egzemplifikacji użycia nie powinno być obligatoryjnie wymagane, tym bardziej że jednostkowy przykład często nie spełni swego zadania, tzn. nie ukaże możliwości użycia metafory zawartej w przysłowiu. Podawanie cytatów, które nie spełniają swojej roli, chyba mija się z celem. Znalezienie dobrego kontekstu językowego jest niezwykle trudne i zabrałoby opracowującemu pewno znacznie więcej czasu niż rzetelne przygotowanie całego hasła, stąd chciałoby się rzec: *Niewarta skórka wyprawki.*

Przysłowia w krótkiej formie przekazują pewne prawdy, obserwacje. Niektóre z nich są wyrażane na różne sposoby. Na przykład stwierdzenie, że dzieci są podobne do rodziców, ilustrują następujące przysłowia: *Niedaleko pada jabłko od jabłoni; Jaka mać taka nać; Jaki wół, taka skóra, jaka mać, taka córka; Jakie drzewo, taki klin, jaki ojciec, taki syn; Jaki bochen, taka skórka, jaka matka, taka córka.* O tym, że na podstawie wyglądu, stroju nie powinniśmy oceniać człowieka, traktuje zarówno przysłowie: *Nie szata zdobi człowieka, jak i Habit (kaptur) nie czyni mnicha.* Przysłowia: *Bez zachodu, nie ma miodu; Bez pracy nie ma kołaczy; Pieczone gołąbki nie*

leca same do gąbki wyrażają przekonanie, że aby coś mieć, trzeba się napracować. Myśl, że człowiek jest odpowiedzialny za swój los, swoje życie, zawarta jest w paremiach: *Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz*; *Człowiek jest kowalem własnego losu*. Przysłowia: *Z pustego i Salomon nie naleje*; *Z piasku bicza nie ukreści*; *I w Paryżu nie zrobią z owsa ryżu* pouczają, że niemożliwe jest zrobienie czegoś, jeśli brak odpowiednich środków. Z kolei w przysłowia: *Lepszy wróbel w garści, niż gołąbek na dachu*; *Lepszy rydz niż nic*; *Jak się nie ma co się lubi, to się lubi, co się ma* zawarta jest myśl, że lepiej mieć cokolwiek, nawet gdy nas to nie satysfakcjonuje. Również podobne znaczenie mają pary: *Kiedy głowa siwieje, to serce szaleje* oraz *W starym piecu diabeł pali*, również *Częste mycie skraca życie* oraz *Kto się umywa, tego ubywa*, czy też: *Jak ty komu, tak on tobie* oraz *Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie*.

Być może warto by było zamieszczać informację o istnieniu przysłów w jakimś sensie „synonimicznych”.

Paremie o znaczeniu przeciwnym trudniej znaleźć, bowiem nie podważa się tzw. utartych prawd innymi utartymi prawdami. Niemniej pewien aspekt antonimiczności możemy znaleźć w następujących parach przysłów: *Jak cię widzą, tak cię piszą* oraz *Nie szata zdoła człowieka czy: Od przybytku głowa nie boli* oraz *Co za dużo, to niezdrowo*.

3. Dobór i selekcja materiału

Zebranie materiału paremicznego musi się odbyć w inny sposób niż typowych jednostek leksykalnych. Paremie — jako pewnego rodzaju relikty leksykonu — są dość słabo reprezentowane w elektronicznych korpusach tekstów. Przykładowo sprawdziłam obecność dziesięciu powszechnie dziś znanych przysłów — za *Krótko o przysłowiu* G. Szpili³ — w korpusie tekstów IJP PAN (1. *Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz*, 2. *Lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu*, 3. *Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada*, 4. *Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje*, 5. *Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść*, 6. *Baba z wozu, koniom lżej*, 7. *Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie*, 8. *W marcu jak w garncu*, 9. *Bez pracy nie ma kołaczy*, 10. *Kwiecień plecień, bo przeplata trochę zimy, trochę lata*). Okazało się, że w korpusie tym znalazły się tylko trzy: *Lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu* (8 poświadczeń — włączając użycia wariantywne i zmodyfikowane), *Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada* (4 poświadczenia), *W marcu jak w garncu* (1 poświadczenie).

W związku z powyższymi wynikami, należy stwierdzić, że korpusy tekstów nie mogą być podstawową bazą dla ustalenia listy paremii, które powinny się znaleźć w nowym słowniku. Wydaje się, iż w tym wypadku źródłem materiału winny być zbiory przysłów, skrzydlatych słów, utartych powiedzeń. Oczywiście, trzeba by dokonać rozsądnej selekcji ilościowej i jakościowej zawartego tam materiału, a liczbę paremii

³ Szpila 2003: 102 nn. Autor przeprowadził w 1998 roku badania pilotażowe na grupie studentów i sporządził listę 56 przysłów najlepiej znanych w porządku od najczęściej cytowanych do najrzadziej wymienianych. Te 10 pierwszych sprawdzałam w korpusie.

z góry ograniczyć do iluś jednostek, np. tysiąca czy 2 tysięcy (dla przykładu w USJP jest ok. 470 przysłów przy ok. 100 tys. haseł lub 145 tys. jednostek leksykalnych), charakteryzujących się pewną żywotnością i obecnością w języku użytkowników (o czym może np. świadczyć duża ilość żartobliwych, często rubasznych, przekształceń istniejących w mowie i tekstach internetowych). Ten subiektywnie sporządzony minikorpus paremiczny należałoby zweryfikować np. poprzez przeprowadzenie ankiety lub przedyskutowanie sporządzonej listy z innymi użytkownikami języka, po uprzednim skonfrontowaniu go z bazą materiałową zawartą w Internecie.

Bibliografia

- K ł o s i ń s k a K., 2004, Słownik przysłów czyli przysłownik, Warszawa.
 K r z y ż a n o w s k i J., 1975, Mądrej głowie dość dwie słowie, t. 1–3, Warszawa.
 Le grand Robert de la langue française, 2001, red. A. Rey, t. 1–6, Paryż.
 S z p i ł a G., 2003, Krótko o przysłowiu, Kraków.

PRZYKŁADY ARTYKUŁÓW HASŁOWYCH

DAROWANEMU KONIOWI NIE ZAGŁADA SIĘ W ZĘBY

[lub: DAROWANEMU KONIOWI NIE PATRZY SIĘ W ZĘBY]

1. kategoria leksykalna: cytat
2. etymologia: łac., autor niezn. [*Equi donati dentes non inspiciuntur*]
3. objaśnienia gramatyczno-leksykalne: —
4. znaczenie metaforyczne: ‘nie należy krytykować rzeczy, które otrzymało się za darmo, zwłaszcza w prezencie’
5. znaczenie dosłowne: ‘koniowi, którego dostało się za darmo, nie zagłada się w zęby w celu oszacowania wieku, czyli wartości’
6. cytat: *Święta spędziłam u znajomych — może nie były to wymarzone święta, ale darowanemu koniowi... Było to lepsze niż powrót do domu i spędzenie tych dni z Rodzinką* (blog).
7. sytuacja komunikacyjna: Jeżeli ktoś zaczyna krytykować rzecz, za którą nic nie zapłacił, to wówczas przypominamy mu — też sobie — że skoro otrzymaliśmy coś w prezencie, to nie należy wybrzydzać.
8. funkcja komunikacyjna: pouczenie
9. podobnie: —
10. przeciwnie: —
11. żartobliwie: —

KTO POD KIM DOŁKI KOPIE, SAM W NIE WPADA

1. kat. leksyk.: przysłowie
2. etym.: bibl.
3. objaśnienia gram.-leks.: —
4. znac. metaf.: ‘jeśli ktoś działa na czyjąś szkodę, to często sam staje się ofiarą takiego postępowania’
5. znac. dosł.: —
6. cytat: —
7. sytuacja komunikacyjna: Jeśli ktoś robi jakieś intrygi lub przykrości komuś — często za plecami — to czasem stwierdzamy, że *Kto pod kim...*

8. funkcja komunikacyjna: groźba, ostrzeżenie
9. podobnie: *?Nie rób drugiemu, co tobie niemiłe. ?Kto mieczem wojuje, od miecza ginie.*
10. przeciwnie: —
11. żart.: *Kto pod kim dolki kopie, ten jest grabarzem / ten awansuje.*

OD ŚWIĘTEJ ANKI ZIMNE WIECZORY I RANKI

1. kat. leksyk.: przysłowie pogodowe
2. etym.: lud.
3. objaśnienia gram.-leks.: —
4. znac. metaf.: —
5. znac. dosł.: ‘po 26 lipca — imieniny Anny — zbliża się już koniec lata, bo poranki i wieczory są już chłodne’
6. cytat: *Ja bym tam został przy ludowym przysłowiu, że od Anki zimne wieczory i ranki, co należy zrozumieć tak, że idąc w góry trzeba zabrać do plecaka kurtkę* (Internet).
7. sytuacja komunikacyjna: Kiedy ktoś stwierdza (pod koniec lipca lub w sierpniu), że jest zimno, to często mówimy: *Od świętej Anki...*
8. funkcja komunikacyjna: stwierdzenie
9. podobnie: —
10. przeciwnie: —
11. żart.: —

PIECZONE GOŁĄBKI NIE LECAJĄ SAME DO GĄBK

[lub: **PIECZONE GOŁĄBK** / **NIE WPADAJĄ** / **NIE WPADNĄ** / **NIE WLECAJĄ** / **SAME DO GĄBK**]

1. kat. leksyk.: przysłowie
2. etym.: lud.
3. objaśnienia gram.-leks.: *gąbka* — daw. zdr. od *gęba* w znac. ‘usta’, dziś (rzad.) *gębka*, raczej *gębusia*, *buzia*
4. znac. metaf.: ‘nic w życiu nie przychodzi bez pracy i wysiłku’
5. znac. dosł.: ‘pieczone gołąbki — czyli przysmaki — nie wpadają same do buzi’
6. cytat: —
7. sytuacja komunikacyjna: Jeśli ktoś narzeka, że ciężko pracuje lub że czegoś mu brak, to możemy powiedzieć: *Pieczone...*
8. funkcja komunikacyjna: stwierdzenie, pouczenie
9. podobnie: *Bez pracy nie ma kołaczy. Bez zachodu nie ma miodu. Kto nie pracuje, ten nie je. ?Kto się do pracy leni, niewart jest pieczeni.*
10. przeciwnie: —
11. żart.: —

POZNAĆ PANA PO CHOLEWACH (A PTAKA PO PIERZU)

[lub: **ZNAĆ PANA PO CHOLEWACH**]

1. kat. leksyk.: przysłowie
2. etym.: lud.
3. objaśnienia gram.-leks.: —
4. znac. metaf.: ‘wygląd, też zachowanie człowieka świadczy o jego statusie, klasie, również o postawie moralnej’
5. znac. dosł.: ‘dawniej panowie nosili buty czerwone i żółte, a chłopci czarne, więc łatwo można było ocenić czyjaś pozycję, zamożność’⁴

⁴ Taką eksplikację podaje J. Krzyżanowski 1975: 2, 246–247.

6. cytat: *Dawniej mawiano, że poznać pana po cholewach, ale dziś po cholewach można poznać chama* (Internet). *Przy ważnych okazjach szlachcic wkładał buty z długimi pofałdowanymi cholewami, zdobione haftem i wytłoczeniami. Im lepsza była skóra, tym więcej fałd można było z niej ułożyć, skąd wzięło się przysłowie „poznać pana po cholewach”* (Internet).
7. sytuacja komunikacyjna: Jeśli strój, zachowanie zdradza osobowość kogoś, to mówimy: *Poznać pana...*
8. funkcja komunikacyjna: stwierdzenie, ?sąd/ocena
9. podobnie: *Jak cię widzą, tak cię piszą.*
10. przeciwie: ?*Nie szata/suknia zdobi człowieka. Habit/kaptur nie czyni mnicha.*
11. żart.: —